

10 gr.

10 gr.

ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 315

Warszawa, poniedziałek 2 listopada 1936 r.

Rok XI

Święta zmarłych
na cmentarzach warszawskich

Juz tak widać sążone, że święta zmarłych, święta podczas których każdy opuszcza dom i spieszy na cmentarze, są smutne pochmurne i deszczowe.

Dzień Wszystkich Świętych, wigilia Zaduszek, pozwala wszystkim, którzy w Zaduski dzień mają wypełnioną pracę na odwiedzenie grobów najbliższych, przybranie ich na dzień zmarłych oraz złożenie hołdu tym, których pamięć droga jest wszystkim.

Miasto zmarłych

Pomimo dżdżystego, zasnutego mgłą poranku, cmentarze zaroiły się tłumami. Powązki, Bródno i cmentarz wojskowy od samego rana rozbrzmiewały przytłumionym gwarem wielotysięcznych rzesz, przybyłych w odwiedziny do zmarłych. Najwięcej osób oczywiście na Powązkach. To miasto zmarłych przewyższa liczbą mieszkańców żywą Warszawę.

Małe skromne niziutkie mogiły obok wspaniałych granitowych pomników przyodziejają się na dzisiejsze święto. Od samego rana uwijają się w Wszystkich Świętych postacie układają wiązanki na grobach, ustawiają strże listy donice chryzantem.

Zapalają piękne znicze i skromne stearynowe świeczki. Smutno wyglądają, biedne zaniedbane mogiły, przybrane tylko poźółkłymi jesiennymi liśćmi opadłymi z kasztanów...

Przyjacie! młodzieży...

Tyłu jest sławnych ludzi na Powązkach, tyle pięknych pomników, Tyłu jest stary i nowy cmentarz! Odwiedzmy jednak przede wszystkim tych, którzy są nam najbliżsi.

Skromny w swej prostocie pomnik postawiony niedawno na starym cmentarzu „Ś. p. Ks. Edward Szejnig — I Rektor Kościoła. Przyjacie! młodzieży akademickiej”.

...przyjacie! młodzieży akademickiej. Kłęczące pochylone młode postacie składają hołd swemu wielkiemu opiekunowi.

„Serce serc”

I „Najlepszemu sercu”...

Oto stary zniszczony grób zasypyany dosłownie świeżymi wieńcami o pięknych szarfach. Na tablicy tylko dwa słowa „Serce serc”. Grób Bolesława Prusa. Kilka dni temu spoczęła obok niego jego małżonka Oktawia Głowacka. Na liłowej wstędze złożonej na jej grobie napis: „Najlepszemu sercu...”. Godna małżonka „Serca serc”!

Trzy orły...

W alei Zasłużonych długi rząd grobów wielkich ludzi, tonie w powodzi kwiatów i światel. Reymont, Weyssenhoff, Święcicki, Oppman i t. d. Dwa groby polskich orłów. „Zdzisław Zych-Płodowski pilot inżynier zginął śmiercią lotnika” i dwa orły w jednej mogile „Zwirko—Wigura”. Na sarkofagu wiązanka złotych chryzantem — ich barwa!

Ciche bohaterki

Długim rzędem ciągną się jednakowe zapomniane niziutkie mogiły: „Florentyna C... siostra miłośniczka, żyła lat 80 powołania 60”. „Eleonora K... siostra miłośniczka...”

Długie dwa szeregi grobów cichych bohaterów. Opodal wielki niezapomniany bohater książek

Skorupka. W ciszy i skupieniu grupa młodych dziewcząt odnawia pacierz za jego duszę.

Żyła lat 16...

Stary cmentarz Powązkowski pogrąża się w mroku. Płoną lampki na grobach, przygotowanych na dzisiejsze święto zmarłych. Nad mogilami kłęczą już tylko bliscy... Biały marmurowy sarkofag, przybrany zielenią i bielą: „Krysia Z... żyła lat 16”. Nad grobem drobna kobieca postać wpatruje się w fotografię młodej dziewczyny, która żyła tylko 16 lat...

Na grobach żołnierzy

Płoną też lampki na cmentarzu wojskowym. Płoną lampki, biela i czerwienią kwiaty. Długi, długi szereg grobów żołnierzy. Wszyscy polegli na polu chwały, a zdaje się jakby dziś jeszcze po śmierci pilnowali wśród siebie wojskowego ordynku.

Bródno

Tłumnie idą na groby, mieszkańcy Pragi. Z wszystkich stron na cmentarz Bródnowski dążą obarczeni doniczkami, wiązankami, wieńcami, aby złożyć je na grobach bliskich. Większość grobów na Bródnie, to małe, skromne mogiły zwykłych „szarych ludzi”. Wśród tych mogił przybranych na dzisiejszą uroczystość, nie brak i zaspanych, prawie że zrównanych z ziemią mogilek, na których drewniany krzyżyk, pochylony i zczerniały, nie jest niczym przybrany, na tych mogiłach nie płonie światło. Mieszkańcy ich nie zostawili pewnie bliskich, a może o nich zapomniano...

Za Wielką Polskę

Przy głównej alei, pod kamiennym krzyżem leży Michał Kozłowski, młody narodowiec, zmarły wskutek ran, odniesionych w maju 1927 r. z rąk czerwonych bojówkarzy. Nieco dalej grób ozdobiony białymi chryzantemami, kryje zwłoki zaledwie 17-letniego Czesława Materki. Z fotografii nad grobem spoglądają jasne oczy młodego chłopca — niemal dziecka.

„Cicho gałęzie, nie szumcie,

Drogiego syna nie budźcie... — proszą słowa epitafium.

O odchodzą pod wrażeniem tych mogił i tych słów. Wzrusze-

nie nie pozwala nam na dalsze notowanie wrażeń. To ci, co poległ za Wielką Polskę. Nie poległ daremnie.

Włochy faszystowskie
Pod sztandarem walki z bolszewizmem
Wielka mowa Mussoliniego w Mediolanie

RZYM, 1. 11. (tel. wł.). — W niedzielę o godz. 16-ej szef rządu włoskiego, Benito Mussolini wygłosił w Mediolanie wobec stutysięcznych tłumów wielką mowę o polityce zagranicznej. Mowa Mussoliniego transmitowana była przez wszystkie stacje włoskie, a następnie nadana przez speakerów w językach: angielskim, francuskim i niemieckim.

Na wstępie mowy Mussolini, owacyjnie witany, mówił o iluzjach rozbrojenia i o fiasku konferencji rozbrojeniowej. Liga Narodów w obecnym stanie nie ma racji bytu. Pozostaje jej albo zreformować się, albo zginąć. Jeżeli zginie, Italia nie będzie miała przyczyn, by tego żałować, ponieważ Włochy nigdy nie zapomną, że Liga Narodów zorganizowała zasadzkę ekonomiczną przeciwko na rodowi włoskiemu w czasie wyprawy abisyńskiej.

Następnie Mussolini omówił krótko stosunki z Francją, po czym wspominał o kraju małym, ale o wielkiej wadze ze względu na swe polityczne i geograficzne położenie wśród Europy, t. j. o Austrii. Umowy z Austrią zawarte w lecie bieżącego roku — powiedział Mussolini — nie potrzebują źle poinformowanych komentatorów. Umowy te zagwarantowały Austrii niepodległość. Po stwierdzeniu niezłomnej przyjaźni, jaką żywią dla siebie Austria i Italia, Mussolini podkreślił serdeczność stosunków z Węgrami i wyraził słowa sympatii i podziwu dla tego narodu bohaterskiego

ofiarnego boleśnie zranionego przez wojnę.

Szczególnie mocno brzmiały słowa Mussoliniego o banderze walki z bolszewizmem i komunizmem, którą Włochy - faszystowskie wywieszają w dalszym ciągu. Uroczystości się pod znakiem tej walki — mówił Mussolini wśród ogromnego entuzjazmu tłumów — walczylismy z tym niebezpieczeństwem we Włoszech, dawaliśmy w tej walce krew i ofiary.

Mussolini wspominał następnie, że Włochy faszystowskie, a nie bolszewizm utworzyły system prawdziwej sprawiedliwości.

Najważniejsze i najciekawsze były te ustępy mowy Mussoliniego, w których „duce” poruszył kwestię morza Śródziemnego. Włochy si muszą się przyzwyczaić — powiedział — do mentalności wypiarskiej. Italia jest wyspą, oblana przez morze Śródziemne. Tu Mussolini zwrócił się do Anglików, którzy słuchają jego mowy przez radio, i powiedział, że tak, jak zapewniał już tysiąc razy, tak zapewnia raz jeszcze, że Włochy nie myślą grozić żywotnym interesom Anglii na morzu Śródziemnym, ani też łamać dróg komunikacyjnych Anglii z posiadłościami kolonialnymi, ale z drugiej strony prawa i interesy Włoch na morzu Śródziemnym muszą być w pełni zachowane. Nie można zdusić interesów Włoch na tym morzu bez porwania na nogi narodu włoskiego. Morze Śródziemne jest dla Włoch drogą konieczną im do życia.

CZYNÓW ZŁYCH WTEDY ZA MÓJ NARÓD WSTYDZIC SIĘ BĘDĘ, GDY LUDZIE LEPSI W MILCZENIU I GNUSNEJ, A BOJAŹLIWEJ NIECZYNNOŚCI BĘDĄ NA NIE PATRZEĆ.

Z listów gen. Władysława Zamoyskiego.

4 klm. od lotniska Getafe
Toczą się walki pod Madrytem

PRAGA, 1. 11. Korespondent Havasa z Illescas donosi: po kilku dniach ofensywy i kontrofensywy wojska powstańcze są w odległości 19 klm. od Madrytu, a 4 klm. od lotniska Gatafe. Front pod Illescas ciągnie się po przez

Moraleja Humanes do Parla, stamtąd linią krzywą na zachód w kierunku Sesena. Skrzyżowanie szosy Aranjuez Madryt z torem kolei jest w ręku powstańców, którzy usiłują zniszczyć mosty na rzece Tajo na drodze z Madrytu do Walecji. Eekurial jest otoczony, linia frontu na tamtym odcinku przechodzi na północ od miasteczka Guadarama przez Peguerinos, Santa Maria de Alameda, Zarzalejo. Losy stolicy rozstrzygną się na odcinku południowym i południowo - zachodnim, gdzie wojska rządowe zgromadziły rezerwy artylerii, czołgi i samochody pancerne. Jeńcy oświadczają, że obroną Madrytu dowodzi gen. Poras, znajdujący się pod kierownictwem generała sowieckiego, zaś gen. Asensio dowodzi akcją na froncie.

Gdzie będzie mieszkał
gen. Rydz-Smigły

Rozeszły się ostatnio pogłoski, że gen. Rydz - Smigły zamieszka w Wilanowie lub w pałacu pod Blachą. Wiedomości te okazały się nieścisłe. Gen. Rydz - Smigły wyraził chęć pozostania w dotychczasowym mieszkaniu przy Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych.

Zmiany w układzie numeru
Dział akademicki w piątek

Co tydzień dotąd zamieszczałyśmy na łamach ABC w poniedziałek obszerny dział akademicki. Obecnie w związku ze zmianami w układzie numeru wywołanymi wprowadzeniem nowych

działów i rozszerzeniem już istniejących, zmuszeni jesteśmy przesunąć dział akademicki na piątek, o czym zawiadamiamy Sz. Czytelników.

Rząd Japonii
nie reformuje parlamentu

TOKIO 1. 11. Agencja Domei donosi: rząd postanowił podać do wiadomości swoje stanowisko wobec parlamentu. Rząd nie zamierza przeprowadzać radykalnej reformy systemu parlamentarnego, ustalonego w kon-

stytucji. Partie polityczne są bardzo poruszone wieścią o tym, że wojskowy plan reformy administracji przewiduje utworzenie osobnych wydziałów prawodawczych i administracyjnych w urzędach, że rząd zastanawia się nad reformą parlamentu. W kołach politycznych mówią, że plan wojskowy nie przewiduje radykalnych reform i że rząd ograniczy się jedynie do pewnej modernizacji ustroju parlamentarnego.

Nowa część świata

Anglia jest krajem, który co najwyżej jedną nogą stoi w Europie. Imperium angielskie możnaby z powodzeniem nazwać jeszcze jedną częścią świata. Stąd zainteresowanie się Anglii sprawami europejskimi ma specjalny charakter, zupełnie inny, niż wszystkich pozostałych wielkich krajów europejskich.

Jeśli powtarzamy tę starą prawdę, o której wszyscy słyszeli, to dlatego, że ci, którzy ją dobrze znają nie wyciągają z niej wszystkich konsekwencji. Ciągłe się pisze i mówi o wiananiu się rzekomo na dłuższą metę Anglii z tym czy innym państwem lub ugrupowaniem państw na kontynencie Europy. Tymczasem wszelkie związki Anglii w Europie mają zawsze charakter tymczasowy, wynikający przede

wszystkim spoza europejskich interesów Anglii.

Anglia — przypominamy tu znową prawdę już powszechnie znaną — dąży przede wszystkim do tego, by w Europie żadne państwo nie miało decydującej przewagi nad innymi. Stąd udział Anglii w wojnie europejskiej, stąd powojenna polityka Anglii.

Na tle tych rozumowań można zrozumieć stosunek Anglii do poczynąń Sowietów na terenie Europy. Anglia nie uważa się za bezpośrednio zainteresowaną w tym, że Sowiety pracują nad przygotowywaniem światowego października na terenie Europy. Zamieszanie i walka na terenie Europy dopomaga jedynie do tego, by żadne państwo w Europie nie uzyskało przewagi nad innym. Anglia poczułaby się zagrożoną dopiero wtedy, gdyby

niebezpieczeństwo całkowitego opanowania Europy przez komunizm stało się już palące.

Natomiast wkroczenie Rosji Sowieckiej do Europy, zaplanowanie się jej w wiru spraw europejskich odciąga uwagę od spraw azjatyckich, a przecież Azja jest dla Anglii ważniejsza od Europy. Przecież dla przeciwnego Angliki jeszcze i dziś Indie są mniej egzotyczne od Polski. Dlatego przyjęcie Rosji do Ligi Narodów i rozpoczęcia w tym momencie akcji komunistycznej na terenie Europy narazie nie przeszkadza Anglii. W ten sposób masoneria angielska może jednocześnie wykonywać interes angielski, jak i narzucone jej z zewnątrz interesy międzynarodówki żydowskiej. W tym wypadku wszystko się pięknie godzi, jak zresztą i w wie-

lu innych wypadkach.

Na tle tych ogólnych rozważań zarysowuje się stosunek Anglii do Polski. Polska dla Anglii to przede wszystkim sąsiad Rosji, to przede wszystkim kraj, przez który można od zachodu prowadzić swą politykę do Rosji Sowieckiej. To kraj, przez który można wciągać Rosję do Europy. Stąd zainteresowanie Anglii Polską, stąd również zainteresowanie problemami ukraińskimi i problemami innych narodowości w Rosji. Te podstawy stosunku Anglii do Polski powinien jasno zrozumieć każdy polityk polski.

Dziś, wobec zbliżającej się podróży min. Becka do Anglii, warto przypomnieć pewne podstawowe prawdy, dotyczące naszego stosunku do Anglii.

J. K.

„Latarnia imperium”
odstąpiona w Wioszech

RZYM, 1. 11. (tel. wł.). — W liczbie nowych gmachów, zbudowanych w związku z 14tą rocznicą pochodu na Rzym, jedną z ważniejszych pozycji stanowi „latarnia imperium”, zbudowana na szczycie Monte Mucrone.

Latarnia poświęcona jest pamięci żołnierzy poległych we wschodniej Afryce i zbudowana jest ze składek publicznych. Znajduje się ona 2.300 m. nad powierzchnią morza i widoczna jest w promieniu 150 km. Latarnia przeznaczona jest dla celów lotniczych.

Pogoda na dziś

Dziś w dalszym ciągu pogoda pochmurna i mglista z drobnymi deszczami, głównie na południu i wschodzie kraju. Dość ciepło. Słabe wiatry miejscowe.